

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Finansów
Publicznych**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO MONITOROWANIA
WYKORZYSTANIA ŚRODKÓW UNIJNYCH
(NR 7)
z dnia 26 marca 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Finansów Publicznych – podkomisji stałej do monitorowania wykorzystania środków unijnych (nr 7)

26 marca 2026 r.

Podkomisja stała do monitorowania wykorzystania środków unijnych, obradująca pod przewodnictwem posła **Sylwestra Tułajewa (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, zapoznała się z:

– **informacją Rady Ministrów w sprawie zakresu rewizji Krajowego Planu Odbudowy dokonanej w dniu 10 marca 2026 r.**

W posiedzeniu udział wzięła **Monika Dołowiec** dyrektor Departamentu Koordynacji Krajowego Planu Odbudowy Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

W posiedzeniu udział wzięła pracownia Kancelarii Sejmu **Anna Woźniak**.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dzień dobry.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do monitorowania wykorzystania środków unijnych.

Bardzo dziękuję państwu za przybycie. Dziękuję państwu posłom. W sposób szczególny chciałbym powitać panią dyrektor Monikę Dołowiec, dyrektora Departamentu Koordynacji Krajowego Planu Odbudowy Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej. Witam panią dyrektor bardzo serdecznie.

Porządek obrad, który dzisiaj przygotowałem i zaproponowałem, jest to informacja Rady Ministrów w sprawie zakresu rewizji Krajowego Planu Odbudowy dokonanej w dniu 10 marca 2026 r. Te informacje pojawiały się w mediach. Niemniej chciałem – i bardzo mi na tym zależało – abyśmy właśnie na posiedzeniu naszej podkomisji usłyszeli szczegółowe informacje na temat dokonanych zmian. Żebyśmy usłyszeli o europejskim programie satelitarnym, o Funduszu Bezpieczeństwa i Odporności. Szczegóły tego, jak wygląda dzisiaj sytuacja – myślę, że to jest bardzo ważne, abyśmy pozyskali tę wiedzę na podkomisji stałej.

Dlatego dziękuję jeszcze raz pani dyrektor za obecność, państwu również za przybycie. Jednocześnie chciałbym zaznaczyć, że nasze ostatnie posiedzenie, które niestety nie odbyło się ze względu na brak kworum, również przewidywało bardzo ważny temat związany z wykorzystaniem środków z KPO na informatyzację. Chciałbym, abyśmy do tego wrócili. Myślę, że to zagadnienie również jest ciekawe.

To tyle tytułem wstępu. Oddam już głos pani dyrektor, którą proszę o przedstawienie informacji. Prosiłbym, żeby była w miarę obszerna, szczegółowa, tak żeby przybić nas tym ogromem danych, które wynikają z przyjętej 10 marca rewizji KPO. Dziękuję. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Koordynacji Krajowego Planu Odbudowy Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Monika Dołowiec:

Dzień dobry. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Pewnie pana rozczaruję, dlatego że ta rewizja jest dużo mniejsza niż poprzednia, ale postaram się w szczegółach powiedzieć, czego dotyczy decyzja Rady Ministrów z 10 marca, w ślad za którą 11 marca złożyliśmy do Komisji Europejskiej wniosek rewizyjny. Rewizja jest więc w trakcie. To co zostało przesądzone, zaproponowane decyzją Rady Ministrów, to niekoniecznie będzie jeden do jednego wynik negocjacji z KE.

Wniosek rewizyjny dotyczył w sumie dwóch reform w KPO i 13 inwestycji. Dwie reformy, które chcemy zmienić, dotyczą: po pierwsze – opieki długoterminowej. Jest to de facto tylko część całej reformy, która jest zaplanowana w KPO i dotyczy wykazania na koniec KPO zwiększenia nakładów finansowych na opiekę długoterminową. Decyzją rządu chcemy wykazać zwiększenie

tych nakładów – nie na bon senioralny, ale na asystencję osobistą dla osób niepełnosprawnych. Ta – zgodnie z interpretacjami i definicjami Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) – jak najbardziej wpisuje się w ramy opieki długoterminowej. Jest też rekomendowanym działaniem w ramach raportu Banku Światowego, który zbadał sytuację jej wsparcia w Polsce.

Decyzja o zastąpieniu bonu senioralnego asystencją osobistą dla osób niepełnosprawnych nie przesądza o tym, że rząd nie będzie procedował reformy dotyczącej bonu senioralnego. Natomiast oceniliśmy szanse realizacji tej reformy w kontekście ram czasowych KPO. Jak państwo pewnie wiecie, musimy wykazać przed KE, że do 31 sierpnia br. zadzięją się wszystkie wymagane zmiany prawne. W związku z tym, że ustawa dotycząca asystencji osobistej już jest procedowana w Sejmie – czyli jest w bardziej zaawansowanym etapie prac legislacyjnych niż ustawa o bonie senioralnym, która jeszcze nie wyszła z rządu – została podjęta decyzja, żeby zamienić sposób wykazania zwiększenia tych nakładów. To jest jedna zmiana w reformie.

Druga zmiana zaproponowana przez rząd dotyczy tak zwanej reformy E4G. To realizacja zasady „zanieczyszczający płaci”, czyli opłat środowiskowych od przedsiębiorstw, firm posiadających pojazdy wysokoemisyjne. Chcemy zaproponować inny sposób zrealizowania tej reformy. Obecnie w decyzji wykonawczej, która nas obliuguje do jej wykonania, wyłączone są tylko przedsiębiorstwa, które posiadają jeden pojazd spalinowy. Natomiast my proponujemy, żeby zgodnie z ustawą z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska zwiększoną opłatą środowiskową były objęte przedsiębiorstwa, dla których roczny szacunek opłat z tytułu emisyjności przekracza 800 zł. Taki limit jest w ustawie i chcemy zaszyć go w opisie reformy E4G. Jesteśmy w trakcie rozmów z KE i w tym konkretnym przypadku zasięg obowiązywania zwiększonej opłaty środowiskowej dotyczyłby znacznie mniejszej liczby przedsiębiorstw. Zasada naliczenia tej opłaty byłaby zgodna z zasadą „zanieczyszczający płaci”, czyli odpowiednio większa stawka będzie proponowana dla firm, które posiadają starsze samochody spalinowe.

To są zmiany proponowane przez rząd w zakresie reform KPO, które mają na celu urealnienie możliwości ich realizacji w ramach czasowych, o których mówiłam, czyli 31 sierpnia br.

Kolejne zmiany są bardziej techniczne, dotyczące inwestycji. Rozumiem, że państwa najbardziej interesują konkretne dwie, natomiast powiem o wszystkich. Większość proponowanych zmian wynika z obiektywnych okoliczności, spośród których główną była sroga zima, która co najmniej przez trzy miesiące uniemożliwiała prowadzenie prac budowlanych. W kontekście napiętych terminów realizacji inwestycji KPO te kilka czy kilkanaście tygodni, kiedy w przypadku wielu inwestycji wykonawcy nie mogli realizować zaplanowanych działań infrastrukturalnych, budowlanych, miało znaczenie dla powodzenia całych inwestycji. To jedna z przesłanek, na które się powołujemy. Inne to przeciągające się procedury przetargowe, odwołania, które też uniemożliwiają realizację inwestycji czy konsultacje społeczne.

Pierwszą z inwestycji, w których chcemy skorygować, de facto zmniejszyć wartość wskaźnika, który będziemy rozliczać z KE, to jest inwestycja dotycząca przejmowania przez gminy planów zagospodarowania przestrzennego. Czyli teraz, po poprzedniej rewizji KPO, mamy wskaźnik, który zakłada, że 50% gmin w Polsce uchwali takie plany do sierpnia tego roku. Natomiast my – wążąc prawdopodobieństwo, że tyle gmin zdąży i w związku z tym, że w przypadku wielu tych gmin proces konsultacji wymaga de facto kilkukrotnych poprawek i publikowania projektów planów – zaproponowaliśmy KE, która się wstępnie zgodziła, żeby obniżyć ten wskaźnik do 40%, ale bez pomniejszania dostępnych środków.

Druga inwestycja, A141, to jest inwestycja Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, która dotyczy modernizacji sektora przetwórstwa, modernizacji w ogóle rolnictwa pod zwiększony udział w łańcuchach dostaw produkcji żywności. Ministerstwo proponowało bardziej elastyczny sposób rozliczenia wskaźników, że 90% tego, co ma być wykonane, pokaże do końca sierpnia, a dodatkowych 10% – do końca grudnia. Na to KE się nie zgodziła. MRiRW zaproponowało rozszerzenie zakresu inwestycji, żeby włączyć nie tylko inwestycje czy projekty dotyczące modernizacji infrastruktury firm przetwórczych, rolników i rybaków, ale także budowy. Na to KE już się zgodziła. To są tego typu zmiany techniczne.

Kolejna inwestycja dotyczy budowy portów instalacyjnych pod farmy wiatrowe na Bałtyku. W tym konkretnym przypadku – także ze względu na częściowe zamarznięcie wód Bałtyku z powodu rzeczony srogiej zimy – musimy okroić nieco zakres jednego z projektów dotyczącego portu w Łebie. Tam nie będzie możliwe wybudowanie jednego z dwóch planowanych falochronów do sierpnia. Doszacowujemy alokację pod zakres wykonalny do końca sierpnia.

Kolejna inwestycja zaproponowana przez MRiRW to jest inny sposób rozliczenia inwestycji dotyczącej gospodarki wodno-ściekowej na obszarach wiejskich. Być może państwo kojarzą, że w poprzedniej rewizji ta inwestycja otrzymała pokaźną kwotę około 1 mld dodatkowych środków. Ministerstwo zaproponowało bardziej elastyczny sposób rozliczenia tych projektów. Potencjalnie nie ma na to zgody KE, więc jesteśmy jeszcze w trakcie dialogu.

Kolejna inwestycja, tym razem Ministerstwa Klimatu i Środowiska, dotyczy jednostek samorządu terytorialnego. Pięć z nich ma przygotować za środki KPO raporty terenowe pod rekultywację i zmiany przeznaczenia obszarów zdegradowanych. Jedna z gmin – Jaworzno – nie zdąży prawdopodobnie ze wszystkimi zaplanowanymi pracami ze względu na przeciągające się procedury przetargowe, więc odpowiednio obniżamy dostępną alokację, ale środki z oszczędności są na tyle wystarczające, że nie odbędzie się to kosztem tej gminy.

Następnie urealniamy też spodziewane efekty inwestycji dotyczącej energooszczędnego mieszkalnictwa. Tu znowu, ze względu na niesprzyjające warunki pogodowe, według oglądu Banku Gospodarstwa Krajowego, nie uda się wybudować 220 budynków, które będą oferować mieszkania socjalne pod tańszy wynajem i z 220 schodzimy na 134 takie budynki.

Kolejna inwestycja to jest inwestycja Ministerstwa Cyfryzacji dotycząca dostępu do szybkiego internetu szerokopasmowego. Tu jesteśmy jeszcze w trakcie doszacowywania, co jest osiągalne do końca sierpnia. Aktualny wskaźnik dotyczy 521 tys. lokali mieszkalnych podłączonych do szybkiego internetu na obszarach tak zwanych białych plam.

Kolejna inwestycja MC to bardzo popularne pożyczki pod transformację cyfrową dla: firm, jednostek naukowych, jednostek samorządu terytorialnego. W związku z tym, że właśnie wpłynęło bardzo dużo wniosków o dofinansowanie i BGK potrzebuje więcej czasu na ich ocenę, proponujemy przesunięcie rozliczenia tej inwestycji na sam koniec.

Dziewiąta inwestycja zmieniana ze względu na okoliczności obiektywne to jest inwestycja MKiŚ dotycząca społeczności energetycznych. Zmniejszamy planowany wskaźnik ośmiu zakończonych projektów na pięć zakończonych projektów, co uwalnia w tej inwestycji 38 mln euro, które będą przekazane na inwestycje dotyczące satelitów. Zaraz o tym powiem.

Ostatnia inwestycja dotyczy przygotowania systemu informatycznego pod zbieranie wniosków o wydanie pozwoleń poprzez Urząd Regulacji Energetyki na podłączenie lokalnych odnawialnych źródeł energii (OZE) do sieci przesyłowych. KE zgodziła się, żeby nie rozliczać tej inwestycji z funkcjonującego już systemu. Będzie on musiał działać pod koniec tego roku, natomiast wystarczy, że do końca sierpnia przedstawimy jego stan testowy.

Wśród dwóch inwestycji, które korzystają na realokacjach w części dotacyjnej KPO, jest inwestycja dotycząca wkładu Polski do programu unijnego dotyczącego łączności satelitarnej. Jak być może państwo wiecie, w ostatniej rewizji Polska zdecydowała o wkładzie 500 mln euro do programu IRIS² (Infrastructure for Resilience, Interconnectivity and Security by Satellite) między innymi na zakup sześciu satelitów na wysokiej orbicie okołoziemskiej (HEO), które mają zapewnić bezpieczną łączność satelitarną dla służb publicznych. Wniosek dodatkowy dotyczy kolejnych 100 mln euro – tym razem na zakup satelitów na niskiej orbicie okołoziemskiej (LEO), które pozwolą na udostępnienie bezpiecznej łączności satelitarnej także wojsku, ratownictwu, ambasadom Polski w różnych zakątkach świata, a więc rozszerzą grupę beneficjentów bezpiecznej łączności satelitarnej.

Bardzo ważną przesłanką, żeby wskazywać na satelity na LEO, jest też potencjał polskiego przemysłu kosmicznego. Od czasu jak KPO weszło z wkładem do tego programu, otrzymujemy szereg informacji od polskich przedsiębiorstw, które specjalizują się w technologiach dotyczących właśnie satelitów na niskiej orbicie. Zakładamy, że ten wkład pozwoli im wejść jako pełnoprawnym partnerom w całe łańcuchy dostaw dotyczące tych satelitów. To jest więc spodziewana dodatkowa korzyść z tego wkładu.

Natomiast w części pożyczkowej zwolnione pieniądze to jest 57 mln euro, które przekazujemy na FBiO. Nie zmienia to de facto zakresu tego funduszu, bo skala środków dodanych jest nieporównywalna w stosunku do obecnej alokacji. To jest dodatkowe 200 mln do obecnych ponad 22 mld. Zakres tej inwestycji więc się nie zmienia, natomiast przekazujemy tam dodatkowe środki.

Tak wygląda mniej więcej zakres addendum przyjętego 10 marca przez Radę Ministrów. Tak jak powiedziałam, rozmowy z KE jeszcze trwają. Zakładamy, że zakończą się w maju zmienioną decyzją wykonawczą Rady Unii Europejskiej w maju i, co ważne, po jej przyjęciu będzie możliwe wysłanie kolejnego wniosku o płatność dla KPO. Dziękuję

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo pani dyrektor.

Czy są pytania? Pan poseł Kuźmiuk, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Spóźniłem się i nie słyszałem całości wypowiedzi pani dyrektor. Nie będę pytał o szczegóły związane z ostatnią decyzją Rady Ministrów, natomiast chciałbym zadać pytanie całościowe. Rozumiem, że termin realizacji wszystkich projektów w ramach KPO mija, jak pani powiedziała, w sierpniu. No właśnie. Wyczytałem w mediach, że jeżeli chodzi o rozliczenie, to Polska ma dostać dodatkowe kilka miesięcy. Być może to będzie grudzień. Nie wiem, chciałbym, żeby pani to potwierdziła.

O ile dobrze pamiętam, to całe KPO to 58 mld euro. Dwadzieścia kilka to jest dotacja, trzydzieści kilka – pożyczka. Ponieważ w mediach była informacja, że państwo zdecydowaliście się już jakiś czas temu zwrócić 5,1 mld euro z części pożyczkowej. Chciałbym zapytać o pani przewidywanie – jak to będzie po sierpniu? Czy tylko na tym zwrocie się skończy, czy państwo spodziewają się, że ze względu na upływ czasu jeszcze w innych obszarach nie będzie możliwe wykorzystanie całości środków? Jeżeli pani jest w stanie w tej chwili odpowiedzieć na takie pytanie, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę, pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Dobrze. Decyzja Rady Ministrów o zmniejszeniu pożyczki zaciąganej przez Polskę o 5,1 mld euro zapadła w ubiegłym roku i to pomniejsza pulę pożyczki, którą Polska otrzymała w ramach KPO. Natomiast, jak rozumiem pana posła, chodzi panu o to, czy będziemy musieli dawać pieniądze, bo ich nie wykorzystamy? Przyznam więc szczerze, że od samego początku jestem optymistką. To, co czytam w prasie, jest bardzo dalekie od rzeczywistości KPO.

Najpierw więc część pożyczkowa. Zdecydowana część pożyczki, jaką bierzemy z KPO, czyli około 30 mld euro

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Już po tym zwrocie?

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Po tym zwrocie. To jest realizacja projektów nawet do 2036 r. De facto większa część z tych 30 mld to są instrumenty finansowe, czyli: ten, o którym mówiłam, dotyczący transformacji cyfrowej; wielki instrument za 16 mld euro dotyczący transformacji energetycznej; IZTM, czyli Instrument Zielonej Transformacji Miast. To czy wejścia kapitałowe dotyczące elektromobilności, to są instrumenty, które rozliczamy z KE tylko na podstawie podpisanych umów – w tym wypadku głównie to jest BGK, który jest operatorem tej części pożyczkowej. Realizacja projektów, zgodnie z umowami podpisywanymi już przez resorty z BGK, przebiega nawet do 2035–2036 r. – to jest perspektywa na realizację tych projektów. KE nie wnika, nie rozlicza nas z tego, tylko właśnie z podpisanych umów na 100% pożyczki, którą wzięliśmy, i ze środków przekazanych do BGK, żeby bank miał u siebie środki podpierające podpisane umowy.

Natomiast część dotacyjna... Data 31 sierpnia dotyczy zupełnie innej sytuacji z rozliczeniem projektów niż ta, z jaką mamy do czynienia w polityce spójności. Powoduje bardzo dużo kontrowersji, bo wszyscy zakładają, że projekty muszą się zakończyć, rozliczyć do 31 sierpnia – koniec płatności, finalne kontrole i tak dalej. Nie. 31 sierpnia dla wszystkich inwestycji KPO ...

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Dotacyjnych?

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Tak, dotacyjnych. To jest data, z którą mają być datowane wszystkie dokumenty, jakich KE wymaga od nas do rozliczenia tych inwestycji. Cała poprzednia rewizja była o tym, jakimi dokumentami – które z jednej strony są osiągalne przez wykonawców i beneficjentów KPO, a z drugiej strony dają KE uzasadnioną pewność, że środki zostaną przekazane na projekty, zaś projekty zostaną dokończone – potencjalnie będziemy dysponować w sierpniu. W konsekwencji

dla zdecydowanej większości inwestycji nie mówimy więc w KPO o raportach końcowych, które zakładają przekazanie płatności do wykonawców, do beneficjentów, tylko mówimy o: protokołach odbioru; zapisach kierowników w dziennikach ustaw; wstępnych protokołach dostaw. Czyli dokumentach, które po sierpniu dają jeszcze beneficjentom perspektywę kilku miesięcy na dokończenie tych projektów.

Teraz też identyfikujemy w skali tej części KPO wszystkie inwestycje, które zgłaszają potrzebę rozliczenia właśnie z wykonawcami i z beneficjentami po sierpniu. Powiem, że jest ich ponad 30, czyli zdecydowana większość inwestycji na kilkanaście miliardów. Już teraz widzimy, że te płatności będą kontynuowane po sierpniu. Biorąc więc pod uwagę to, że do sierpnia mamy wygenerować z poziomu wykonawców i beneficjentów konkretne dokumenty, a nie musimy mieć rozliczonych projektów skontrolowanych, zamkniętych, to naprawdę wydaje się, że są duże szanse.

Trzeba też brać pod uwagę okoliczność, że dla zdecydowanej większości inwestycji my jako koordynator zgadzaliśmy się na nadwykonanie wskaźnika. Czyli jeżeli resort zgłaszał nam oszczędności, to zgadzaliśmy się, żeby była podpisywana większa ilość umów niż jest potrzebna, żeby wykazać realizację wskaźnika przed KE. To jest dla nas dodatkowy bufor bezpieczeństwa. Jest nim też zasada dla KPO, że KE uzna nam za pełnię realizacji i zapłaci 100% środków, nawet jeżeli pokażemy 95% procent realizacji. Czyli to jest kolejne 5% buforu bezpieczeństwa, które mamy. Biorąc więc pod uwagę te wszystkie okoliczności, z dużą odpowiedzialnością chcę powiedzieć, że są duże szanse, iż tych zwrotów nie będzie albo będą minimalne.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

W części dotacyjnej?

Dyrektor departamentu MFIPR Monika Dołowiec:

W części dotacyjnej. Problemem są i niewiadomą są inwestycje, dla których trwają jeszcze procedury przetargowe. Szansa na pełną realizację niektórych inwestycji zależy od szybkości reagowania Krajowej Izby Odwoławczej czy prezesa UZP, który musi robić kontrole uprzednie, więc znak zapytania jeszcze jest. Ale, tak jak mówię, 31 sierpnia to nie jest o rozliczeniu i zamknięciu projektów.

Natomiast od razu należy powiedzieć, że krańcowe daty dla beneficjentów ustalają dla poszczególnych inwestycji resorty, które za nie odpowiadają. Wychodzimy więc do resortów z interpretacją, natomiast to one ostatecznie mówią, czy to może być 31 sierpnia na datowanie wymaganych dokumentów, czy to jednak musi być koniec czerwca bądź lipca. Bo trzeba mieć na uwadze, że nie możemy wysłać do KE ostatniego wniosku zawierającego wszystkie zebrane dokumenty później niż 30 września. Musimy więc też jako administracja ze strony polskiej dać sobie czas na fizyczne zebranie tych dokumentów z całego kraju. Takie są więc realia.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Przy czym – jak pani powiedziała – szacuje pani to, co trzeba będzie jeszcze zrealizować w części dotacyjnej po sierpniu na kilkanaście miliardów złotych. Dobrze zrozumiałem?

Dyrektor departamentu MFIPR Monika Dołowiec:

Tak. Natomiast to nie jest kwestia tego, że to trzeba zrobić, tylko to są płatności, co do których zakładamy, że będą przekazywane za...

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Że przedsięwzięcia zostaną wykonane, a państwo za nie zapłacić, powiedzmy, do końca grudnia.

Dyrektor departamentu MFIPR Monika Dołowiec:

Tak.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Na kilkanaście miliardów?

Dyrektor departamentu MFIPR Monika Dołowiec:

Tak.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

W takim razie, skoro w tej części pożyczkowej... Przepraszam za tę formułę, ale rozumiem, że pan przewodniczący mi na to...

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Pozwalam.

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Dziękuję bardzo.

W tej części pożyczkowej, skoro te przedsięwzięcia, o których pani mówi, mają długi horyzont czasowym 2036 r., to dlaczego państwo zdecydowaliście się zwrócić te 5,1 mld euro? To duże pieniądze.

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

To była decyzja Rady Ministrów, która była powodowana oceną atrakcyjności tego finansowania i, tak jak powiedziałam, możliwości realizacyjnych jednego z głównych operatorów, czyli BGK.

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Z tego, co słyszymy, to pieniądze z KPO są tanie.

Poseł Krzysztof Czarnecki (PiS):

0,5%.

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Teraz to jest te ponad 3%. Natomiast, tak jak powiedziałam, dla rozliczenia tych inwestycji z KE wymagane jest zakontraktowanie wszystkich umów. Na obecnym etapie w części pożyczkowej mamy niecałe 70% kontraktacji. Mówię o BGK, choć jest tu też NFOŚiGW (Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarski Wodnej), bo to BGK jest głównym operatorem – czyli ma jeszcze sporo pracy do wykonania, żeby zweryfikować te wnioski i podpisać wszystkie wymagane umowy. To było więc też szacowane do możliwości operatorów tej pożyczki.

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

OK, dziękuję bardzo.

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Proszę.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze chciałbym doprecyzować, bo cały czas mówimy o dodatkowych 50 mln euro na FBiO. Czy to jest 50 mln czy 56 mln euro, bo padały dwie kwoty? To są pieniądze dodatkowe czy one są przesunięte? Tak samo 106 mln euro na europejski program satelitarny. Żebyśmy to też dobrze zrozumieli – pieniądze są przesunięte czy one są dodatkowe?

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

W przypadku FBiO to są pieniądze przesunięte z inwestycji, o których mówiłam. Czyli jedną inwestycją jest inwestycja dotycząca energooszczędnych mieszkań, gdzie ze 120 budynków schodzimy na 134, więc musimy stosownie dociąć alokację i zwalnia się 51 mln euro. Te pieniądze idą właśnie do FBiO. A drugą inwestycją jest ta dotycząca między innymi gminy Jaworzno, która nie zdąży z realizacją raportu terenowego. Jest to około 5 mln euro, które też przesuwamy na FBiO. Natomiast te ponad 105 mln euro, którymi chcemy zwiększyć wkład Polski do IRIS², pochodzą z trzech inwestycji, czyli między innymi z tych sieci szybkiego internetu.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Czyli przesuwamy.

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Tak, to są przesunięte środki. Żadnych nowych środków nie alokujemy.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dobrze. Jeszcze ogólne pytanie, bo – jak dobrze liczę – teraz będzie składany ósmy wniosek o płatność i on będzie mógł być zrealizowany właściwie...

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Ósmy i ostatni? Nie?

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

...niezależnie od tego, jaka będzie decyzja KE w maju. Czy rewizja musi być zatwierdzona, żeby był ten ósmy... Dobrze liczę? Bo tu była mowa o pięciu; że z pięciu już są pieniądze. Pytam o to ze względów statystycznych.

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

To chyba będzie piąty wniosek, ale ósma transza. Generalnie sporo wniosków wysyłamy podwójnie. W grudniu ostatni wniosek – szósty i siódmy – teraz zaś będzie pojedynczy ósmy wniosek o płatność. Dla KE to jest ósma transza, bo piąty raz będziemy wysłać ten wniosek.

Nieważne. Ważne jest to, że nie można wysłać do KE wniosku o płatność, który dotyczy kamienia milowego bądź wskaźnika, który podlega rewizji. W ramach ósmego wniosku o płatność mamy między innymi reformę dotyczącą asystencji osobistej. Musimy więc zmienić – obecnie to jest bon senioralny, a zmieniamy to na asystencję osobistą, więc musimy dokonać zmiany tej reformy, uzgodnić ją i dopiero na tej podstawie wysłać wniosek. Natomiast ten wniosek w zdecydowanej większości jest już gotowy i będziemy absolutnie gotowi na moment przyjęcia rewizji z natychmiastowym wysłaniem wniosku o płatność.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

I to jest kwota?

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Aktualna kwota za ten wniosek – do której też się nie przyzwyczajam, bo po każdej rewizji kwoty się zmieniają – to jest 5,1 mld euro części dotacyjnej i 4,1 mld euro w części pożyczkowej, czyli ponad 9 mld euro.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Kiedy będzie ostatni?

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Tak jak powiedziałam, ostatni wniosek musimy wysłać do KE do 30 września i on zostanie rozliczony przez KE mniej więcej do połowy listopada. Środki mają być przekazane do Polski do końca grudnia.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

I to będzie kwota? Mniej więcej.

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Aktualna kwota to jest 11,3 mld euro.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Czyli sumarycznie 20 mld euro do końca tego roku?

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Tak. Plus jeszcze spodziewamy się w maju wypłaty za grudniowy wniosek szósty i siódmy, czyli prawie 30 mld. Jeżeli więc udało się pozyskać wszystkie płatności, to będzie ich w tym roku ponad 100 mld.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Złotych?

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Złotych.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Prawie 30 mld euro.

Dyrektor departamentu MFiPR Monika Dołowiec:

Niecałe. Tak.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Niecałe. OK.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Wszystko jasne. Więcej pytań nie widzę.

Bardzo dziękuję, pani dyrektor. Bardzo szczegółowe, bardzo merytoryczne odpowiedzi i pytania. Bardzo za to dziękuję. Po raz kolejny właśnie pokazaliśmy, że podkomisja stała chce się również nauczyć, ale przede wszystkim dowiedzieć szczegółowych informacji na tematy, o które pytamy. Bardzo dziękuję za tę bardzo merytoryczną dyskusję.

Na tym wyczerpaliśmy porządek obrad. Zamykam posiedzenie podkomisji stałej, raz jeszcze dziękując państwu za przybycie. A w sposób szczególny – już na zakończenie – dziękuję państwu z sekretariatu za nadzorowanie, pilnowanie i wykonanie odpowiedniego stenogramu, który niebawem pojawi się na stronie sejmowej. Dziękuję bardzo.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Dziękujemy bardzo.